



KS. WOJCIECH CICHOSZ*

TORUŃ

Ks. Jan Perszon, *Kaszubi. Tożsamość. Rodzina*, Gdańsk, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, 2015, ss. 187

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2015.061>

W świecie niestabilności i konfliktów, zawirowań społeczno-politycznych i dylematów egzystencjalnych, niepewności i obaw przed kolejnym dniem, w drapieżnym świecie społeczeństwa zachłystującego się wolnością i gospodarczym postępem, sięgnięcie do wiekowych doświadczeń nadmorskiej wspólnoty Kaszubów wydaje się stanowić nadzieję na odnalezienie antidotum na bolączki niejednego współczesnego człowieka. Kaszubi, grupa etniczna wchodząca w skład narodu polskiego, od XIII wieku, kiedy to po raz pierwszy nazwa Kaszuby pojawia się w źródłach pisanych (w bulli papieża Grzegorza IX z dnia 9 marca 1238 r. potwierdzającej nadanie zakonowi joannitów posiadłości koło Stargardu Szczecińskiego książę szczeciński Bogusław I jest tytułowany księciem Kaszub), przez wieki hartowała się w codziennym mozolnym trudzie. Kultura i język kaszubskiego ludu przetrwały w wielu rodzinach do dzisiaj. Jak wykazują badania socjologiczne, zdecydowana większość Kaszubów tę kulturową tożsamość wyznaje na co dzień i deklaruje swoją narodowość

* Prezbiter archidiecezji gdańskiej, prof. dr hab., kierownik Katedry Pedagogiki, Katolickiej Nauki Społecznej i Prawa Kanonicznego na Wydziale Teologicznym UMK.

jako polską i zarazem kaszubską (etniczną). Wartości narodowe i religijne od wieków były szanowane i kulturowane przez tutejszą społeczność i znajdowały konkretne zastosowanie w codziennym życiu. Wierności Bogu i Ojczyźnie nie były w stanie zagrozić ani zmiany terytorialne, ani rządy zaborców, ani prześladowania okupanta hitlerowskiego czy też powojenna władza komunistyczna.

Ziemia kaszubska zrodziła wiele wybitnych córek i synów. Któż nie słyszał o średniowiecznych postaciach: Świętopełku Wielkim, Mściwoju II, Witosławie czy Damroce, Eryku Pomorskim, królu państw skandynawskich, którzy urodzili się w tym regionie. Także bardziej współczesne nazwiska Kaszubów: Józef Wybicki, autor słów do polskiego hymnu państwowego; Antoni Abraham, uczestnik konferencji wersalskiej i krzewiciel polskości; Wojciech Kętrzyński, najwybitniejszy polski dziewiętnastowieczny historyk; Aleksander Majkowski, przywódca Młodokaszubów i pisarz; ks. prałat Franciszek Grucza, tłumacz *Biblii* na język kaszubski, autor opowiadań, wierszy i pieśni – znane są nie tylko mieszkańcom Kaszub, ale i większości Polaków. Nie dziwi zatem fakt, że ks. prof. Jan Perszon, autor niedawno wydanej przez Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie książki *Kaszubi. Tożsamość. Rodzina* (Gdańsk 2015), ma uzasadnione prawo odczuwać „dumą z bycia Kaszubą” (s. 8). Autor publikacji zauważa na wstępie, że powstała ona jako swoiste spłacenie długu wdzięczności wobec własnej Ojcowizny.

Książka składa się z tekstów, które były przedmiotem wystąpień i wcześniejszych publikacji Księdza Profesora – wygłoszonych bądź wydanych drukiem na przestrzeni ostatnich lat (od roku 2006 do 2014) – i stosownie na potrzeby omawianej publikacji przez autora opracowanych i poszerzonych. Podejmowane przez ks. J. Perszona tematy dotyczą następujących wątków: *Pobożność narodowa – zmierzch czy transformacja?* (s. 13–37); *Tożsamość kaszubska. Zagrożenia i nadzieje* (s. 39–52); *Rodzina – środowiskiem wiary? Pobożność maryjna młodych Kaszubów* (s. 53–92); *Kaszubskie pielgrzymowanie na Jasną Górę. Kontekst historyczno-teologiczny* (s. 93–154) oraz *Cmentarz jako „przestrzeń spotkania”* (s. 155–181). Całość dopełnia streszczenie w języku angielskim (s. 183–185).

Autor rozpoczyna swoje analizy od próby ustalenia, na ile pobożność ludowa, tak żywa na przestrzeni wieków w narodzie kaszubskim, funkcjonuje również współcześnie. Z żalem jednak przychodzi

mu stwierdzić, że ta forma religijności systematycznie zanika, chociaż kultywowanie „tradycyjnych elementów pobożności pozaliturgicznej (jak np. woda święcona, medalik, różaniec, koronka, ikona, ‘święty obraz’, modlitwy przy konających, błogosławieństwa domowe)” wiąże się „z solidną katechezą mistagogiczną” (s. 36). W zjednoczonej Europie niepokój może budzić zanikanie kultury narodowej, jej unifikacja – proces ten tym bardziej dotyka wartości wynikających z kultury grup etnicznych. A przecież, jak pisze ks. Jan Perszon, „w zjednoczonej Europie trzeba zabiegać o żywe, prawdziwe Kaszuby. Ubogacają one bowiem bukiet ogólnonarodowej kultury polskiej. Idzie nie tylko o nasze przetrwanie, ale i o taką kulturową ekspresję naszej oryginalności, która będzie zdolna do twórczego uczestnictwa we współczesnej kulturze narodu polskiego, a w szerszej perspektywie w uniwersalnym dialogu kultur rodziny ludzkiej” (s. 52).

Przemiany społeczno-cywilizacyjne (atomizacja rodziny, zjawisko emigracji, rozpad więzi międzypokoleniowej) dotyczą bowiem także społeczność Kaszubów i zakłócają proces „spontanicznej transmisji kulturowej” (s. 31). Autor zauważa zatem, że niezbędne staje się poszukiwanie nowych form ewangelizowania dzieci, zwłaszcza w rodzinie. Proces ten może skutecznie odbywać się właśnie poprzez kultywowanie licznych form pobożności ludowej (s. 16), która „pielęgnuje silne poczucie grzechu i konieczność ekspiacji, ma charakter chrystocentryczny [...], a jednocześnie manifestuje miłość do Niepokalanej Maryi” (s. 18). Pobożność religijna wśród najmłodszych Kaszubów jest – jak wynika z przeprowadzonych przez autora badań – wciąż stabilna, młodzi nie wybierają innych religii, nie deklarują się również ateistami, nie epatują obojętnością religijną, jednak dostrzegalna jest „rosnąca polaryzacja-podział wewnątrz »Kościoła młodych«. Da się [...] wyróżnić wśród nich: »piastunów« i kontynuatorów żywej wiary [...]; szerokie spektrum [...] chrześcijan nominalnych, zapewne praktykujących, »tradycyjnych«, a jednocześnie płytkich, nieangażujących się we własne życie duchowe [...] i stopniowo się laicyzujących; wreszcie [...] nowa i nieliczna [...], lecz wyraźna grupa »zbuntowanych«, krytycznie nastawionych do [...] Kościoła i wielu przejawów życia religijnego” (s. 91). Wyniki badań wyraźnie wskazują na potrzebę podjęcia nowych form i metod ewangelizacji, angażujących młodych emocjonalnie i czyniących chrześcijaństwo dla nich atrakcyjnym.

Jedną z form kształtowania postaw religijnych zyskującą coraz większe zainteresowanie młodego pokolenia, nie tylko Kaszubów, jest pielgrzymowanie. Piesze pielgrzymki do miejsc kultu, będące „specyficzną szkołą chrześcijańskiej i patriotycznej formacji całego pokolenia” (s. 95), znane są w chrześcijaństwie (i nie tylko) od dawna. Szlaki pątnicze tego formatu co Camino de Santiago, do grobów św. Piotra i Pawła w Rzymie, do Ziemi Świętej stanowiły formy pokuty i potwierdzenia religijności pątników. Na terenie Polski przejawem ludowej religijności był ruch pątniczy nie tylko do Matki Boskiej Częstochowskiej, ale też innych sanktuariów. Pielgrzymka na Jasną Górę, o charakterze wyraźnie pokutnym, ekspiacyjnym, jest obecna w polskiej religijności ludowej od XVI wieku. Co ciekawe, jak pisze ks. Jan Perszon, o „Kaszubach, pielgrzymujących w wieku XV na Jasną Górę, wspomina już protoplasta polskich historyków Jan Długosz” (s. 124). Również obecnie pielgrzymka, rozwijana i zyskująca popularność przez wieki, gromadzi na swych szlakach nie tylko dorosłych, ale i coraz więcej młodzieży. Kaszubi podążają jednak nie tylko do Jasnogórskiej Pani, wędrują też do licznych na tych ziemiach miejscowych sanktuariów: Wejherowa, Swarzewa, Sianowa. To lokalne pielgrzymowanie często staje się dla pątników impulsem do podążania polskimi drogami ku Częstochowie. Pielgrzymia droga jest okazją do wielu ćwiczeń duchowych i innych „zajęć”, wśród których ks. prof. Jan Perszon, wielokrotny organizator najdłuższej z pielgrzymkowych grup – Pielgrzymki Kaszubskiej, wymienia: Mszę św. z homilią, pacierze poranne, Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP, konferencje teologiczno-ascetyczne, Koronkę do Miłosierdzia Bożego, Anioł Pański, Nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, Drogę krzyżową. Podejmowane przez podążających z pątnikami kapłanów rozważania koncentrują się wokół słowa Bożego i mają wyraźnie chrystocentryczny charakter, umożliwiając też właściwe zrozumienie i przeżywanie „historiozbawczej roli Matki Chrystusa” (s. 154).

Ostatnim elementem pielgrzymiej drogi człowieka na ziemi jest śmierć, po której ciało ziemskiego pątnika zostaje złożone w grobie. Wierzenia i zwyczaje związane z grzebaniem zmarłych są nierozłącznym elementem chrześcijańskiej kultury. Także i w tej sferze chrześcijańskiego życia odbija się tło epoki. Wspomniana wcześniej atomizacja rodziny, coraz słabsze więzi międzyludzkie znajdują odzwierciedlenie na cmentarzu. „Kultura cmentarna” – jak ją nazywa autor – „przyjęła postać

zindywidualizowanej i sentymentalnej czci zmarłych. Pojedyncze groby zaspokajają uczuciowe zapotrzebowanie na »własny grób« bliskiej osoby, jednocześnie jednak osłabiona została komunია między społecznością żywych a zmarłymi. [...] są świadectwem epoki, która tabuizuje śmierć i staje wobec niej bezradna” (s. 181).

Odbyta wraz z ks. prof. Janem Perszonem swoista „pielgrzymka” przez historię i współczesność pobożności ludowej, tożsamości kaszubskiej, maryjną pobożność młodych Kaszubów, wyrażoną między innymi przez znajomość modlitw i uczestnictwo w nabożeństwach maryjnych, udział w pielgrzymowaniu na Jasną Górę oraz cielesną i duchową obecność na cmentarzach zachęca do wnikliwego zastanowienia się nad bogactwem ludowych form pobożności i potrzebą poszukiwania nowych form ewangelizowania – zwłaszcza najmłodszych pokoleń Kaszubów i Polaków. Kompetencja autora, jego naukowy warsztat pracy, sięgnięcie do literatury źródłowej, a przy tym ukazanie bogatego tła historycznego oraz wnikliwe skupienie się na współczesnej religijności Kaszubów przemawiają za tym, by książka *Kaszubi. Tożsamość. Rodzina* stała się wręcz lekturą obowiązkową. Pozycja ta w pełni zasługuje na jej zauważenie na rynku wydawniczym oraz polecenie jak najszerszemu gronu czytelników.

